



ŚWIATŁO

NR 3 (22) MIESIĘCZNIK PARAFII PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚW. I AKCJI KATOLICKIEJ w Brzostku MARZEC 1998

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE

29 marzec (niedziela)

- 7⁰⁰ - nauka ogólna
- 8³⁰ - nauka dla młodzieży
- 10⁰⁰ - nauka ogólna
- 11³⁰ - nauka dla dzieci
- 16⁰⁰ - Gorzkie Żale z nauką ogólną
- 17⁰⁰ - Msza św.
- 17³⁰ - nauka dla małżonków

30 marzec (poniedziałek)

- 8⁰⁰ - nauka ogólna
- 9³⁰ - nauka dla dzieci (kl 6-8)
- 11⁰⁰ - nauka dla dzieci (kl 1-5)
- 17⁰⁰ - nauka ogólna
- 18⁰⁰ - nauka ogólna w Bukowej

31 marzec (wtorek) dzień spowiedzi św.

- 8⁰⁰ - nauka dla dorosłych
- 9³⁰ - nauka dla dzieci (kl 6-8)
- 11⁰⁰ - nauka dla dzieci (kl 1-5)
- 17⁰⁰ - nauka ogólna
- 18⁰⁰ - nauka ogólna w Bukowej

1 kwiecień (środa) zakończenie rekolekcji

- 8⁰⁰ - nauka ogólna
- 9³⁰ - nauka dla młodzieży
- 11⁰⁰ - nauka dla dzieci (kl 1-8)
- 17⁰⁰ - nauka ogólna
- 18⁰⁰ - nauka ogólna w Bukowej



**Grom, błyskawica!
Stań się, stało;
Matka - Dziewica
Bóg - Ciało!**
(A. Mickiewicz)

Godność kobiety w świetle Zwiastowania

Ewangeliczna scena, w której Bóg posyła Anioła do Dziewicy z Nazaretu, aby jej oznajmić, że została wybrana na Matkę Syna Bożego, jest wdzięcznym tematem wielu utworów poetyckich i motywem inspirującym liczne dzieła malarskie. W obrazach pełnych światła i ciepła, twórcy starają się jak najpiękniej przedstawić ten doniosły dla ludzkości moment. Jedni za najlepszą oprawę rozmowy Maryi z Wysłannikiem Niebios uważają królewski pałac, inni umiejscawiają ją w pełnej przepychu świątyni lub komnacie. Są i tacy, którzy

za najwłaściwsze tło uznają wnętrze ubogiego domu, podwórze a nawet las. W ten sposób, wyobrażenia artystów "uzupełnia" i "upiększa" zwięzły, prosty, pozbawiony szczegółów, prawie kronikarski opis tego zdarzenia, dokonany przez św. Łukasza, zacierając równocześnie głęboką wymowę jego prostoty. Wspaniała sceneria i zewnętrzne piękno Postaci nie mają bowiem większego znaczenia, są jedynie źródłem tanich emocji i chwilowych wzruszeń, którym daleko jest do prawdziwego przeżycia tajemnicy Zwiastowania. Dlatego nikt nie wie,

jakie okoliczności naprawdę towarzyszyły wydarzeniu, które z Nazaretu uczyniło w tym dniu prawdziwe centrum świata, a w dziejach ludzkości zapoczątkowało nową erę. I nie są one istotne, bo dla głębokich treści, jakie to zdarzenie w sobie zawiera, każde miejsce, każda postawa i każda sceneria byłyby odpowiednie.

Oto bowiem, przed młodziutką Dziewicą izraelską staje Anioł. Pozdrawia ją w sposób niezwykle nazywając "Błogosławioną" i "Pełną Łaski". Następnie oznajmia Jej, że za sprawą Ducha

ciąg dalszy na str. 2.

Dokończenie ze str. 1.

Świętego, zachowując Swoje dziewictwo, pocznie i porodzi Syna - Mesjasza.

Spełniwszy to niełatwe poselstwo, wysłannik Nieba czeka na odpowiedź Maryi. Wraz z Aniołem czeka na Jej decyzję Sam Bóg i cała ludzkość.

"Na wargach Maryi zawisło wówczas odkupienie świata i los ludzkości po wszystkie czasy. Świat oczekiwał Jej pokornego "fiat" aby dopełnić się mogła tajemnica Wcielenia, aby "Słowo stało się Ciałem i zamieszkało wśród nas", aby Bóg - Człowiek wszedł w historię ludzkości i rozbił Swój namiot pośród Swego ludu" (J. Zawieyski).

W ciszy małego domku w Nazaret, wraz ze zgodą Maryi, dokonał się pierwszy akt odkupienia. Jej odpowiedź: "Oto Ja, służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa" zmieniła bieg dziejów: oddała ludzkość Bogu i umożliwiła jej osiągnięcie zbawienia wiecznego.

Chwila ta należy niewątpliwie do najbardziej dramatycznych momentów, jakie zaistniały kiedykolwiek na naszej ziemi. Nie wiadomo wręcz, co w niej bardziej podziwiać - ogrom miłości Boga zniżającego się do człowieka, czy wielkość Maryi, która dostąpiła najwyższej ziemskiej godności - Macierzyństwa Bożego. Na pewno należy odrzucić wszelkie zabiegi upiększające pisarzy, ilustratorów i ikonografów aby "nie kłaniać się okolicznościom, a prawdom kazać, by za drzwiami stały" (C. K. Norwid) i na ich miejsce postawić nieustanne rozważanie głębokiej wymowy tego cudownego wydarzenia.

Opis Zwiastowania, dokonany przez św. Łukasza, inspirowane nasze rozważania na temat świętości życia Maryi oraz godności życia każdej kobiety w kontekście Bożego planu Zbawienia.

Podczas lektury tego fragmentu Pisma św. w niejednym sercu rodzi się pytanie:

- Dlaczego Bóg posłał Gabriela właśnie do Maryi?
- Dlaczego słowa Anioła są pełne zachwytu dla Niej?
- Co to znaczy być wypełnioną po brzegi przyjaźnią Samego Boga?

Papież Jan Paweł II odpowiadając na te pytania nazywa Maryję "Niewiastą Świętą, posłuszną Duchowi Świętemu, Niewiastą, która milczy i słucha, Niewiastą pełną nadziei, która potrafiła przyjąć wolę Bożą wierząc nadziei wbrew nadziei". (Tertio Millennio Adveniente) Wymienione cechy pozwalają sądzić, że Maryja od zawsze była dla Boga "rajem", była niewysłowionym światem, w którym miał On wielkie upodobanie. Skoro zechciał, aby Maryja została Matką Jego Syna, przyzobaczył ją wszelkimi łaskami i ustrzegł ją od zmy

grzechu pierworodnego. Jako "Pełna Łaski" przyszła Matka Boga przez całe Swoje życie pozostawała Świętą.

Zachwyt Anioła to zachwyt właśnie dla Jej niepokalanej świętości. Potwierdza go, trwający dwa tysiące lat zachwyt ludzki wyrażony w licznych modlitwach, hymnach, pieśniach i najpiękniejszych strofach wierszy.

Świętość życia jest bowiem darem najwspanialszym. To ona, a nie uroda, bogactwo, strój czy kariera, stanowi o pięknie każdego człowieka i ona jedynie nadaje mu rzeczywistą wartość. Dlatego świętość Maryi powinna być szczególnie umiłowany wzorem życia dla wszystkich dziewcząt i kobiet. W Swojej Matce złożył Bóg wszystko, za czym powinny one tęsknić, czego pragnąć, a co obecnie oglądamy w niezmiernie okaleczonej formie. Piękno pokory, czystości, wierności i pełnej oddania miłości, doskonałości córki, żony, siostry, matki i oblubienicy Pańskiej to dla wielu, szczególnie młodych polskich kobiet, cechy obce i przebrzmiałe, hasła niemożliwe jak krynoliny naszych babek. Hasła, które odeszły w daleką przeszłość oddając zapomnieniu obraz kobiety - niewiasty wraz z przynależącym do niej szerokim wachlarzem kobiecych cnót. Niewiasty będącej żywą ikoną Matki Bożej, zdobną w delikatność, czułość, wrażliwość, wierność, mądrość i pracowitość. Niewiasty, którą cechowała skromność w ubiorze i wyrażaniu się, kultura bycia na wysokim poziomie, pobożność i wierność w wierze, umiejętność zdobywania sobie szacunku w oczach mężczyzn a wreszcie macierzyństwo, troska o dom i rodzinę oraz głębokie umiłowanie Ojczyzny. Taka kobieta była wierną towarzyszką i współpracownicą Boga. Przez swoją uległość, ufność i całkowite oddanie się do Jego dyspozycji, podobnie jak Maryja, budowała między Niebem a Światem pomost przyjaźni.

Dziś z tego pomostu została jedynie drżąca pajęczyna, oplatająca czekające ratunku mocne dawniej przęsła. Tworzą ją ciche szepty modlitw i szelest przesuwanych koralików różańca w rękach tych kobiet, które pozostały "zawsze wiernymi służebnicami Pana" i nie utraciły swej przyjaźni z Bogiem ani w systemie totalitarnym, ani nie uległy szaleństwu demokracji. Dla nich Matka Najświętsza jest jedynym wzorem do naśladowania a w modlitwie i rozważaniu Jej cnót szukają rady, pociechy, wiary i nadziei. W Jej postawie szukają też siły i chęci do życia w świecie w którym, na naszych oczach, apokaliptyczny smok atakuje niewiastę. W imię fałszywej wolności i całkowitej emancypacji pożera i niszczy piękno jej dyszy i ciała. Profanuje je i poniża czyniąc z kobiety istotę podobną do Starej

Ewy z Księgi Rodzaju, pełnej naiwności, zachłanności i łatwości, by nie powiedzieć wręcz, głupoty. Z przykrością obserwujemy jak wulgaryzm, uleganie nałogom, nieskromność, letniość religijna i relatywizm moralny zastępują wspaniałe cechy kobiet - niewiast, płamiąc pamięć tyłu szlachetnych Polek - matek, żon, siostr zakonnych, bojowniczek o wiarę, wolność i sprawiedliwość społeczną. Ich miejsce jako niezyciowych wzorów do naśladowania, zajmują kobiety czarujące uśmiechem z okładek różnych czasopism i z szokujących reklam telewizyjnych, kobiety czczące jedynie swoje ciało i wystawiające je na licytację pożądlivych spojrzeń, kobiety odnoszące się z pogardą do dziewictwa, macierzyństwa i sakramentalnego małżeństwa. One nie są gotowe do pełnienia woli Bożej. Przyjmując za normę postępowania wskazówki mass mediów, żadna nie powie Panu "fiat", bo jest przekonana, że ograniczyłoby to jej wolność. Przestaje być "panną mądrą" i zamiast naśladować świętość Maryi, szuka porady w "kąciku złamanych serc" a pociechy w alkoholu lub narkotykach. Nie chce przyjąć prawdy, że aby być wolną, trzeba dać się "ujarzyć" Bogu i troszczyć się o świętość życia, o piękno swojego ducha, a potem dopiero o ciało. Że geniusz kobiety polega nie na tym, aby być kochaną, lecz na tym, aby umieć kochać. A kochać to: "milczeć i słuchać, wierzyć nadziei wbrew nadziei, dawać i bronić życia, a swoje poświęcać w służbie bliźniemu". Są to cytowane już słowa Jana Pawła II, który w liście do Kobiet przed Konferencją Pekiąską w 1995 roku powiedział również:

"Każda kobieta ukierunkowana jest na pełnię życia, której nikt, ani nic, poza samym Bogiem, dać nie może. W ciągu dziejów, pośród wszystkich ludów i narodów, urzeczywistnia ona zamysł Stwórcy i nieustannie ukazuje tę godność, którą Bóg ją obdarzył od początku (...). Dlatego, należy uczynić wszystko, aby godność kobiety nie została zniszczona w życiu młodych pokoleń, aby nikt nie pomniejszał jej autorytetu w życiu rodzinnym, społecznym i w całej naszej cywilizacji. Należy uczynić wszystko aby świat widział w niej tę godność jaką Chrystus widział w Maryi". Wielką godność: "Bo nie zawahał się Bóg, lecz wstał z tronu po prawicy Ojca, aby zstąpić do Służebnicy Pańskiej (...). Do prawdy tych słów trzeba dorastać, tą prawdą trzeba żyć, o jej zrozumienie trzeba się modlić nie tylko w Dniu Świętości Życia, jakim jest Uroczystość Zwiastowania, ale w nieustannym powtarzaniu i rozważaniu słów "Pozdrowienia Anielskiego" i odpowiedzi, jakiej udzieliła na nie Maryja.

KULT ŚW. LEONARDA W KLECIACH część 2

Święty Leonard z Limoges, był pułkownikiem, żył w pierwszej połowie VI wieku w państwie Franków. W Średniowieczu należał do grona najpopularniejszych świętych w Europie. Był patronem chorych, więzionych, jeńców wojennych, kupców i podróżnych. Pierwszy kościół zbudowany na naszym terenie był pod wezwaniem św. Leonarda i znajdował się w Kleciach, które należały do opactwa benedyktynów z Tyńca. Świątynia wkrótce zasłynęła licznymi cudami, szerzył się kult św. Leonarda. Kleciecka świątynia pod jego wezwaniem stała się w XIV w. jednym z najbardziej nawiedzanych miejsc cudownych w całej Polsce, przybywali pielgrzymi również z Węgier, Rusi i Litwy. Znaczenie Kleci było wówczas doniosłe, tu znajdowała się siedziba rozległej parafii do której należał Brzostek a także odległe

Kołączyce. W 1352 roku Klecie były siedzibą dekanatu, a także ośrodkiem klasztornej klucza gospodarczego. W drugiej połowie XIV wieku król Kazimierz Wielki odbiera większą część Kleci benedyktynom. O te dobra i inne osady toczą się długie procesy. Znaczenie Kleci maleje, rośnie rola Brzostku, który otrzymuje prawa miejskie. Nawet siedziba parafii zostaje w XV wieku przeniesiona do Brzostku. Sława sanktuarium św. Leonarda w Kleciach zaczyna gasnąć, choć nadal kult Świętego wśród mieszkańców okolic jest bardzo żywy o czym świadczą liczne przekazy. Nadal ważnym wydarzeniem był dzień Odpustu - 6 listopada. Z czasem znaczenie uroczystości ma coraz bardziej lokalny charakter. W połowie XVI w. pojawiają się reformacyjne nowinki religijne, zanika również tak charakterystyczny dla Średniowiecza kult

świętych. Podczas najazdu Rakoczego w 1657 roku spalony zostaje kleciecki kościół. Legenda mówi, że cudownie ocalał jedynie ołtarz z obrazem św. Leonarda. Czy by to obecnie konserwowany ołtarz św. Leonarda z kościoła w Brzostku?! Być może podczas prac konserwatorsko - renowacyjnych niejedna tajemnica tego cennego zabytku zostanie odkryta. Ostatecznie historia filialnego kościoła w Kleciach kończy się w 1818 roku kiedy to wybudowany 150 lat wcześniej drewniany kościół został rozebrany o przeniesiony do Sieklówki. Ludność Kleci Bukowej i Januszkowic ostro protestowała pisząc do biskupa, podając przykłady cudów za przyczyną św. Leonarda. Ostatecznie ołtarz z obrazem Świętego został przeniesiony do brzosteckiej świątyni, w której znajduje się obecnie. Wynika z tego jasno że fundament chrześcijaństwa naszego regionu związany jest z kultem św. Leonarda, którego sławne sanktuarium było w Kleciach. Tym cenniejszym zabytkiem dla naszej lokalnej historii i kultury jest obecnie konserwowany ołtarz.

W. T.

Młody, ojciec, cjeśla

Święty Józef nie był starym, trzęsącym się wiecznym oblubieńcem Maryi, przysypiającym przy narodzinach Jezusa. Józef był cieślą, człowiekiem nie lękającym się pracy. Nie wzbraniał się też wziąć na siebie ciężaru odpowiedzialności ojca. Nie popadł w żaden kompleks z tego powodu, że był "tylko" przybranym ojcem Jezusa. Bez tego niezawodnego opiekuna i wychowawcy Zbawiciel zapewne nie byłby takim, jakim był.



Na granicy życia i śmierci

Zdarza się, że wiele osób wzywa kapłana do ludzi, którzy już nie żyją, aby ten udzielił im Sakramentu Chorych czyli jak się dawniej mówiło Sakramentu Ostatniego Namaszczenia. Zapominają o tym, że wszystkich Sakramentów Świętych udziela się osobom żywym i należy do nich również wyżej wymieniony Sakrament Chorych. Przypomnę tu wyjątek z listu św. Jakuba Apostoła (5, 14-15) "Choruje ktoś wśród was? Niech sprowadzi kapłanów Kościoła by się modlili nad nim i namaścili go olejem w imię Pana. A modlitwa pełna wiary będzie dla chorego ratunkiem i Pan go podźwignie, a jeśli by popełnił grzechy, będą mu odpuszczone". Sakrament chorych można przyjąć kilkakrotnie u osób, które ukończyły 60 rok życia, a w przypadkach nagłych w każdym wieku. Mowa o Sakramencie chorych jest również w Ewangelii św. Marka (6, 12-13) "Oni więc wyszli i wzywali do nawrócenia. Wyrzucali też

wiele złych duchów oraz wielu chorych namaszczaoli olejem i uzdrawiali".

W jaki sposób rozpoznać, że śmierć nastąpiła definitywnie? Pierwszym takim objawem jest zachowanie się gałek ocznych. U martwego znika napięcie gałek ocznych. Stają się one miękkie przy dotyku palcem. Żrenice są sztywne, nie reagują na światło i zbieżność. Jest to pierwszy pewny objaw zgonu. Następny, to plamy opadowe na najniższej położonych częściach ciała w chwili zgonu, oraz pojawiająca się w kilka godzin sztywność mięśni zauważana najczęściej w mięśniach karku i kończyn. Jeżeli tych objawów nie ma, a chory nadal jest nieprzytomny, nie oddycha i nie ma akcji serca, należy podjąć wszelkie kroki jak sztuczne oddychanie czy masaż serca. Naturalnie należy w tym czasie wezwać kapłana, aby udzielił mu Sakramentu Chorych, oczywiście warunkowo.

A. Szczepański
lek. medycyny

PRZEPISY O ODPUSTACH

I

Kan. 992 - Odpust jest to darowanie wobec Boga kary doczesnej za grzechy odpuszczone już co do winy. Otrzymuje je wierny, odpowiednio przygotowany i po wypełnieniu pewnych określonych warunków, przez działanie Kościoła, który jako sługa odkupienia autorytatywnie rozporządza i dysponuje skarbcem zadośćuczynienia Chrystusa i świętych.

Kan. 993 - Odpust jest częstkowy albo zupełny, zależnie od tego, czy uwalnia od kary doczesnej należnej za grzechy w części lub całości.

Kan. 994 - Każdy wierny może zyskiwać odpusty czy to częstkowe, czy zupełne albo dla siebie, albo ofiarować za zmarłych na sposób wstawiennictwa.

Kan. 995 - § 1. Oprócz najwyższej władzy kościelnej, tylko ci mogą udzielać odpustów, którym tę władzę przyznaje prawo albo udziela jej Biskup Rzymski.

§ 2. Żadna władza, poza Biskupem Rzymskim, nie może przekazywać innym władzy udzielania odpustów, chyba że zostało jej to wyraźnie przyznane przez Stolicę Apostolską.

Kan. 996 - § 1. Tylko ten jest zdolny do uzyskania odpustu, kto został ochrzczony, nie jest ekskomunikowany i znajduje się w stanie łaski, przynajmniej pod koniec wypełniania przepisanych czynności.

§ 2. Aby zaś podmiot zdolny do uzyskania odpustów rzeczywiście je uzyskał, powinien mieć przynajmniej intencję zyskania odpustu oraz wypełnić w określonym czasie i we właściwy sposób nakazane czynności, zgodnie z brzemieniem udzielenia.

Kan. 997 - Co do udzielania i praktyki odpustów, należy ponadto zachować inne przepisy, zawarte w specjalnych ustawach kościelnych.

II

Odpusty zupełne, które można zyskać codziennie.

1. Za odprawienie adoracji Najśw. Sakramentu przez pół godziny. Natomiast za nawiedzenie Najśw. Sakramentu - odpustu częstkowego. - Sposób adoracji nie jest określony, ani nie ma warunku, by Najśw. Sakrament był wystawiony.

2. Za pobożne czytanie Pisma św. przez pół godziny z należytych szacunkiem dla Słowa Bożego i traktowanie tej czynności jako czytanie duchowne.

Za każdorazowe czytanie Pisma św. pod tymi samymi warunkami, ale przez

krótszy okres - odpustu częstkowego.

3. Za odprawianie Drogi Krzyżowej. Warunki: a) Odprawić trzeba to nabożeństwo w miejscu, gdzie jest prawnie założona Droga Krzyżowa. b) Trzeba rozmyślać Mękę Pana Jezusa (nie ma konieczności, by treścią rozmyślenia były poszczególne stacje). c) Trzeba przechodzić od jednej stacji do drugiej. Jeśli Drogę Krzyżową odprawia się publicznie i trudno wszystkim obecnym przechodzić do stacji, bez wywoływania zamieszania, wystarczy, gdy do stacji przechodzi przewodniczący, a inni wierni pozostają na swoim miejscu (nie ma obowiązku powstawania i klęknięcia przy każdej stacji).

Kto w ten sposób z powodu słusznej przeszkody, np. choroby, podróży, zamknięcia kościoła itp. nie może odprawić Drogi Krzyżowej według podanych wyżej warunków, zyska odpust zupełny, jeżeli przynajmniej przez pół godziny odda się pobożnemu czytaniu lub rozważaniu Męki Pana Jezusa.

4. Za odmówienie części różańca (czyli 5 dziesiątków) w kościele, w publicznej kaplicy, w rodzinie, w społeczności zakonnej, w stowarzyszeniu pobożnym.

Inne warunki: a) Trzeba odmówić 5 dziesiątków bez przerwy. b) Do modlitwy ustnej dodać trzeba rozmyślanie tajemnic różańcowych. c) Przy publicznym odmawianiu różańca trzeba zapowiadać odmawiane tajemnice, według przyjętego zwyczaju w danej miejscowości, natomiast w prywatnym odmawianiu różańca wystarczy, by z modlitwą ustną łączyć rozważanie danej tajemnicy.

III

Odpusty częstkowe

1. Wierny dostępuje odpustu częstkowego, jeżeli w czasie spełniania swoich obowiązków i w trudach życia, wznosi myśl do Boga z pokorną ufnością, dodając jakiś akt strzelisty, chociażby tylko w myśli.

2. Wierny dostępuje odpustu częstkowego, jeżeli powodowany motywem wiary, przyjdzie z pomocą potrzebującym współpracownikom, pomagając im osobiście albo ze swoich dóbr.

Są obdarzone odpustem częstkowym wszelkie "uczynki miłosierne co do duszy i do ciała". Chodzi więc o wszelką pomoc potrzebującym (nie muszą to być katolicy), wykonywaną z pobudek wiary

katolickiej, nie wystarczy tylko naturalne współczucie, chęć uwolnienia się od natręctwa, pozyskania uznania itp.

Bliźni musi być w potrzebie, tzn. potrzebuje pomocy ze strony innych osób.

Pomagający katolik czyni to osobiście, przez swą czynność albo pomaga ze swoich dóbr.

3. Wierny dostępuje odpustu częstkowego, gdy w duchu pokuty powstrzymuje się od rzeczy godziwej a sobie przyjemnej.

Warunkiem uzyskania tego odpustu jest odmówienie sobie, w duchu umartwienia czegoś, co jest dla danej osoby przyjemne, a co samo w sobie jest godziwe albo przynajmniej obojętne pod względem moralnym. Musi być intencja u katolika, tzn. chęć praktykowania chrześcijańskiego umartwienia.

IV

Niektóre modlitwy i praktyki pobożne obdarzone odpustami częstkowymi.

- Wzbudzenie w sobie aktów wiary, nadziei i miłości
- przyjęcie Komunii św. duchownej
- uczenie się albo nauczanie katechizmu
- uczestniczenie w nowennie odprawianej publicznie przed uroczystością Bożego Narodzenia, Zesłania Ducha Świętego, Niepok. Poczęcia NMP
- odprawianie rozmyślenia
- odprawianie skupienia miesięcznego (rekolekcji miesięcznych)
- przeżegnanie się z wymówieniem słów: W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.
- odmówienie Anioł Pański (3 wezwania, 3 Zdrowaś, wezwanie i modlitwa), a w czasie wielkanocnym Regina caeli
- za odmówienie: „Duszo Chrystusowa”, „Wierzę w Boga”, Ps 129 „De profundis”, Litanii zatwierdzonej dla całego Kościoła, „Memorare” (Pomnij), „Requiem aeternam” (Wieczny odpoczynek), „Salve Regina”, „Pod Twoją obronę”, „Veni, Sancte Spiritus”.

Członkowie Bractwa Różańcowego oraz Żywego Różańca mogą uzyskać pod zwykłymi warunkami odpustu zupełnego w następujące dni roku:

- 1) Bożego Narodzenia
- 2) Zmartwychwstania Pańskiego
- 3) Zwiastowania Pańskiego
- 4) Wniebowzięcia NMP
- 5) Matki Bożej Różańcowej
- 6) Niepokalanego Poczęcia NMP
- 7) Ofiarowanie Jezusa

Na podstawie "Kalendarza Liturgicznego" Diecezji Rzeszowskiej.



◆ NOWOŚCI ◆

◆ **"MARIA Z NAZARETU"** - fab. - francuski - 105 min.

Oparta na Ewangelii (głównie św. Mateusza i św. Łukasza) opowieść o życiu Marii i Jezusa. Ciekawe, pod względem psychologicznym, ukazanie przeżyć Matki Jezusa, towarzyszącej swojemu Synowi, aż po

krzyż. O roli aktorki odtwarzającej postać Marii Jan Paweł II powiedział: "Twoja interpretacja postaci jest autentyczna, wybitna i ewangeliczna".

◆ **"JEZUS ŻYJE!"** - dok. - 120 min.

Dokument ze Spotkania Ewangelizacyjnego Emiliena Tardifa i Jose H. Prado z wielotysięczną rzeszą wiernych w Gorzowie Wlk. i Łodzi. W czasie Spotkania miały miejsce liczne uzdrowienia z chorób ciała i duszy.

◆ **"MAŁPI KŁOPOT"** - komedia - USA - 92 min.

Pełna zabawnych sytuacji komedia dla całej rodziny. Urocza i dobrze wytresowana małpka - złodziejka dostarcza swemu panu cudzą biżuterię i portfele. Kłopot z małpką o przestępczych skłonnościach zaczyna się gdy postanawia zmienić swego dotychczasowego właściciela i trafia do 9 - letniej Evy.

**Wypożyczalnia Kaset Video czynna jest codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 16³⁰ - 17⁰⁰.
Dom Parafialny - wejście od strony Poczty.**

KRONIKA DUSZPASTERSKA

lutym - marzec

Z naszej wspólnoty odeszli ze znakiem wiary i nadziei w zmartwychwstanie do życia wiecznego:

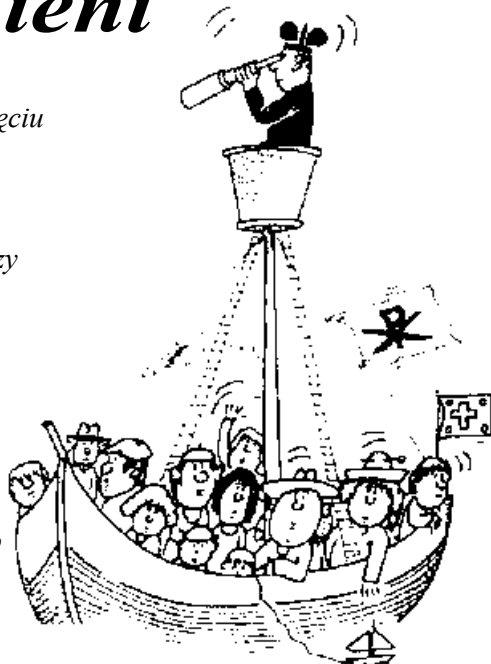
1. Stefan Baran, ur. 1931 r. - Klecie
2. Zofia Grygiel, ur. 1949 r. - Nawsie Brzosteckie
3. Wanda Kmieciak, ur. 1921 r. - Brzostek

Do wspólnoty parafialnej poprzez Chrzest Świąty zostali przyjęci:

1. Karolina Przewoźnik - Wola Brzostocka

Zaginieni

Z naszej parafii zaginęło kilkudziesięciu parafian. Ostatnio widziano ich na Pasterce 1997 roku. Do wszystkich, którzy wiedzą, gdzie i dlaczego się ukrywają, zwracamy się z usilną prośbą, aby każdy przyprowadził co najmniej jednego na Mszę świętą w najbliższą niedzielę.



MAŁE ABC chrześcijanina

Buddyzm

Religia światowa, w wielu postaciach i odmianach rozprzestrzeniona przede wszystkim w Azji i odwołująca się do indyjskiego założyciela religii, Buddy, który zmarł w 480r. przed Chr. Główną troską Buddy, który był przekonany, że samo życie jest cierpieniem, było przezwyciężenie cierpienia. W swym podstawowym charakterze buddyzm jest religią ascetyczną z autoteriologicznym akcentem, tzn. przeświadczeniem o możliwości zbawienia siebie własnymi siłami na drodze wyrzeczenia się pragnienia życia, przezwyciężenia świata dzięki samoopanowaniu i medytacji. Buddyzmowi jest obca nauka chrześcijańska nauka o łasce. Nie podziela też chrześcijańskiego optymizmu wobec stworzenia ("A Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre").

Charyzmatyczna odnowa wspólnot

Ruch zielonoświątkowy, który powstał poza Kościołem katolickim, także w jego granicach przyniósł owoce. Pod nazwą "charyzmatyczna odnowa wspólnot" skupiają się jednostki i grupy, które żyją doświadczeniem żywej obecności Ducha Świętego w naszym Kościele i upatrują w nim źródło odnowy. Wielką rolę odgrywa wspólnota, a także wspólna modlitwa i Biblia którą czyta się jako dziś skuteczne słowo Boże. Wreszcie charyzmatyczną odnowę wspólnot ożywia nauka o powszechnym kapłaństwie wszystkich wiernych i przeświadczenie, że każdy chrześcijanin jest obdarzony szczególnym charyzmatem, który należy odkryć i rozwijać.

Chleb

Dzielenie się chlebem uchodzi od dawien dawna za znak gościnności. Na długo przedtem, zanim Jezus zawarł w "Ojcie nasz" prośbę o chleb powszedni, otrzymał chleb szczególne znaczenie w historii Izraela. Lud wybrany, który stale karmił się wspomnieniami wielkich czynów Boga, przede wszystkim pamiętał o wyjściu z Egiptu, a więc nocy, w której pośpiech nie pozwalał przygotować chleb z zaczynionej mąki. Odtąd niekwaszony chleb zaczął odgrywać kulturową rolę. Jezus nawiązał do tego tradycyjnego okazywania szacunku dla chleba i nadał mu swoisty, znamieny dla chrześcijaństwa, charakter. Chleb stał się realnym symbolem Chrystusa, znakiem Jego obecności. Chrystus nazywa siebie "chlebem życia" (J 6,48), a temu, kto go będzie spożywał, obiecuje życie wieczne (por. J, 6,58). Naszemu chrześcijańskiemu szacunkowi dla chleba nie powinniśmy dawać wyrazu tylko w kulcie. Chrystus stał się Chlebem również po to, abyśmy powszednim chlebem dzielili się z tymi, którym nie dostaje koniecznych środków do życia.

KALENDARIUM LITURGICZNE

21 III

Wspomnienie św. Mikołaja z Flueli, pustelnika, patrona Szwajcarii.

Ten wielki święty, patron swojego kraju urodził się w roku 1417. Mając trzydzieści lat ożenił się z córką farmera, która urodziła mu dziesięcioro dzieci. Był zdolnym gospodarzem, dowódcą wojskowym, członkiem zgromadzenia, radnym, sędzią. Jednocześnie poświęcał dużo czasu modlitwie kontemplacyjnej i zachowywał ściśle posty. Po dwudziestu latach życia małżeńskiego otrzymał od Boga wezwanie, by opuścił świat i rodzinę i został pustelnikiem. W roku 1467 uzyskał zgodę małżonki i osiadł niedaleko swojej posiadłości. Legenda głosi, że żył tam dziewiętnaście lat, przyjmował tylko komunię św. nic nie jedząc i nic nie pijąc. Sława świętego szybko rosła. O szacunku jakim go darzono, świadczy fakt z roku 1481, kiedy na zjeździe w Stans wybuchł spór pomiędzy delegatami konferencji szwajcarskiej. Nad krajem zawisła groźba wojny domowej. Odwołano się do Mikołaja. Po całonocnej pracy przywiózł zbiór propozycji, które okazały się do przyjęcia dla wszystkich. Szwajcarii została uratowana. Jest otaczany czcią zarówno przez szwajcarskich katolików jak i protestantów. Zmarł w roku 1487 w otoczeniu żony i dzieci.

Modlitwa dnia: Panie Boże, który sam jesteś święty i źródłem wszelkiej świętości; pomóż nam za pośrednictwem świętego Mikołaja wiernie postępować za Twoim wezwaniem, abyśmy

mogli wziąć udział w Twojej chwale. Amen.

8 IV

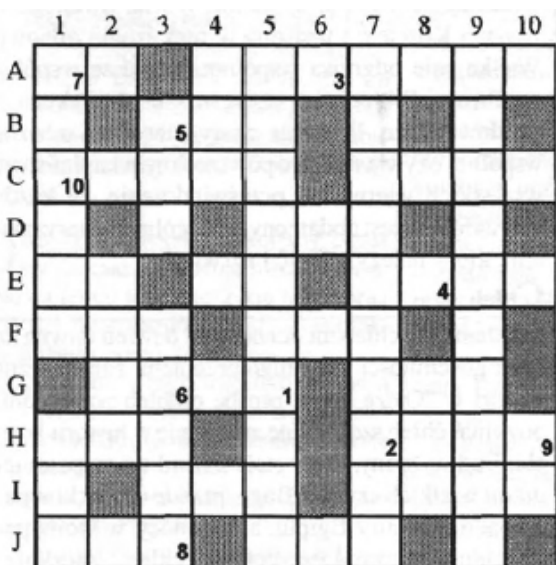
Wspomnienie św. Julii Billiart, dziewicy.

Urodzona w roku 1751 we Francji, Julia od dzieciństwa objawiła wyjątkową inteligencję i pobożność. Mając czternaście lat złożyła ślub czystości, potem zaczęła pracować, aby zapewnić środki utrzymania rodzinie, która straciła wszystko i popadła w biedę. Rok 1773 odmienił całe jej życie. W tym roku usiłowano zamordować jej ojca, co wywołało u niej ogromny wstrząs. Nie poddała się i nadal prowadziła życie głęboko duchowe, energicznie walcząc przeciwko terrorowi zapoczątkowanemu przez jakobinów w dniach Rewolucji Francuskiej. Kiedy nastąpiły spokojniejsze czasy założyła instytut sióstr pod wezwaniem Matki Boskiej. Celem instytutu było nauczanie i wychowanie dziewcząt a zwłaszcza przygotowanie do zawodu nauczycielskiego osób religijnych. W roku 1804 Julia została cudownie uleczona z paraliżu, na który cierpiała dwadzieścia dwa lata. Z "nową" siłą mogła umacniać i poszerzać swój instytut, którego filie powstawały na całym świecie. Wyczerpawszy siły zmarła 8 kwietnia 1816 roku.

Modlitwa dnia: Panie, nasz Boże, spraw; aby Twoja wierna służebnica św. Julia rozpałała w nas ten sam płomień Twojej miłości, który ożywił ją i jej towarzyszkę na wieczną chwałę Twojego Kościoła. Amen.

W. N.

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM



Poziomo: A1) jednostka ciśnienia (skrót); A4) Kyrie ...; B3) dźwięk wydawany przez kaczkę; C1) był nim Herod; C7) po obu stronach drogi; D5) większość; E1) rzeka w azjatyckiej części Rosji; E4) 3, 14; E7) pod kranem; F1) pijacka postać z "Wesela" Wyspiańskiego; F5) samolubny łaciński zaimek; G2) przed żniwami; G7) niewskazany na kole; H1) Stany Zjednoczone; H7) córka Baltazara z powieści "Ben-Hur"; I3) po dniu; I7) wybuchowy wyraz twarzy; J1) antonim dobra; J5) jedno z państw arabskich w Afryce pn.

Pionowo: 1A) jest nim dla diecezji rzeszowskiej bł. Józef Sebastian Pelczar; 1H) marka jednego z samochodów brzosteckiej policji; 2E) szef biura w USA; 3B) wiosną na rzece; 3F) złożony był na nim mały Jezus; 4A) obchodzi imieniny 24 grudnia; 5A) jeden z wodzów powstania styczniowego (patrz "Wierna rzeka" S. Żeromskiego); 7A) dziś już nie można jej nazwać miastem pokoju; 8G) jeden z kantonów w Szwajcarii; 9A) są zabronione w szpitalu gdy panuje epidemia grypy; 10H) spółka akcyjna (skrót).

A. Szczepański

Litery z krątek opisanych w prawym dolnym rogu tworzą hasło, będące rozwiązaniem krzyżówki.

Wycięte kupony z rozwiązaniami krzyżówki przyniesione 3 kwietnia do kościoła na Mszę św. o godz 17⁰⁰ wezmą udział w losowaniu nagród.



Nazwisko i Imię

Hasło:

Miejscowość

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----

Rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru:

ŚRODA POPIELCOWA

Nagrody wylosowali:

1. **Maria Zyguła** z Zawadki Brzosteckiej
2. **Agnieszka Wójcik** z Nawsia Brzosteckiego
3. **Olga Pruchnik** z Brzostku

Redaguje zespół pod kierownictwem **ks. Stanisława Jamińskiego**
Parafia Podwyższenia Krzyża Świętego, 33-125 Brzostek, tel. (014) 830300